

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 16.12.2020 7:24

Wtorek (16.12) to kolejny pracowity dzień dla strażaków z powiatu cieszyńskiego. Tym razem jednak strażacy odnotowali kilka niecodziennych interwencji. Do ratowników wpłynęły aż 3 fałszywe alarmy dotyczące... przymarzniętych do jeziora łabędzi.



fot. arc.ox.pl

Pierwsza z wtorkowych interwencji dotyczyła zderzenia na ulicy Katowickiej w Cieszynie. Strażacy otrzymali zgłoszenie o 7:59 i udali się na miejsce - **W wyniku zderzenia pojazdów jedna osoba została poszkodowana, znajdowała się pod opieką Zespołu Ratownictwa Medycznego, została przewieziona do szpitala** - relacjonował st. kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP. Strażacy zabezpieczyli teren działań, kierowali ruchem, odłączyli instalację elektryczną w pojazdach i zneutralizowali wycieki.

O 9:35 strażacy otrzymali zgłoszenie, że w Dębowcu w jednym ze stawów przy ulicy Katowickiej znajduje się łabędź, który najprawdopodobniej przymarzł do tafli jeziora. Po przybyciu na miejsce okazało się, że ptak nie reaguje na hałas, jednak gdy strażacy zaczęli wyciągać sprzęt, zwierzę obudziło się i uciekło.

O 12:02 ratownicy udali się do Istebnej, gdzie dostarczyli wodę do celów sanitarnych.

Kolejna interwencja to zdarzenie z 14:28. Kierowca samochodu osobowego, poruszający się S52 stracił panowanie nad pojazdem, auto wypadło z drogi i uderzyło w barierki energochłonne. Ratownicy ewakuowali kierowcę z pojazdu i przekazali poszkodowanego Zespołowi Ratownictwa Medycznego.

O 14:52 strażacy znów wyruszyli do Łabędzia. Tym razem zgłoszenie dotyczyło ptaka, znajdującego się w stawie przy ulicy ks. Janusza. Również w tym przypadku był to alarm fałszywy.